

Tak mi chce samotność

Kat

Znam Cię duchu mój ze słodką mordką.
Zawsze bawisz się, bawiąc mnie pod kołdrą.
Znam Cię duchu mój z łóżka nocnej bajki.
Kiedy oczy śpią, szepczę Ci: Sezamie otwórz się!
Otwórz się, otwórz się, otwórz się!

Droga wiedzie przez gąszcz, życiem ciepłą dolinę.
Skarby są na dnie, pobrzękują kochliwie.
Wezmę, jeśli dasz. Wezmę miodu dzban.

Otwórz go! Otwórz go! Otwórz go!
Otwórz go! Otwórz go! Otwórz serce!

Otwórz go! Otwórz go! Otwórz go!
Otwórz go!

Duchem być, marzeniem żyć.
Tak mi chce samotność.
Chmurą być, wspomnieniem żyć.
Zanim świat wykończą.

Duchu!
Me szczęście, nieszczęście, dla Ciebie.
Więc Ty mnie baw.
Baw mnie do łez.